

(Gazzetta dello Sport - F.Oddi) Gol w trzecim występie w Serie A, Roma-Genoa, tak jak Daniele De Rossi. Umar Sadiq, 18 lat, był strzałem transferowym Sabatiniego, ale nie w stylu Sabatiniego: podczas gdy Marquinhos i Nico Lopez zostali pozyskani z Ameryki Południowej, środkowy napastnik, który przeciwko Chievo może skorzystać z zawieszenia Dzeko, aby zagrać po raz pierwszy w wyjściowym składzie, grał już we Włoszech i znali go wszyscy.

Chciały go Juve i Milan, informacji zasięgały Fiorentina i Lazio, Roma była jedynym zespołem, który umieścił pieniądze na stole. Sadiq przybył z 26 golami zdobytymi w Primavera dla Spezii, był najlepszym strzelcem z dużą przewagą: drugi, Palombi z Lazio zatrzymał się na 19 trafieniach, z kolei interście Puszczowi wystarczyło 16 bramek, aby zadebiutować w Serie A. Gdy Spezia i Roma zmierzyły się w ćwierćfinale walki o mistrzostwo, negocjacje już trwały: świetny występ Sadiqa i jego rówieśnika Nury, wzmocniły tylko już podjętą decyzję.

"Chłopak z rocznika 1997, który kosztował 300 tysięcy euro teraz jest warty niestety 5 mln", mówił Sabatini po golu, z małym kłamstwem: 300 tysięcy euro to był koszt, ale wypożyczenia. W umowie ze Spezią wykup ustalono na 2,5 mln euro (takie same liczby dotyczą Nury). Nie mało jak na początek za dwóch chłopaków, którzy przybyli do Włoch z Abuja Football Academy, szkoły stworzonej w Nigerii przez Gabriele Volpiego, we współpracy z Damirem Miskovicem, numerem jeden NK Rijeka, kolejnego satelickiego klubu prezydenta zespołu z Ligurii.

Już w 2012 roku mówiło się o zespole chłopców, który zremisował towarzysko z seniorską reprezentacją Nigerii, który niedługo potem zdobyła Puchar Narodów Afryki. W 2013 roku triumfowali w międzynarodowym turnieju w Rijece. Najlepszym strzelcem turnieju był właśnie Sadiq, który nie mógł zostać zarejestrowany jako niepełnoletni gracz bez paszportu UE: problem rozwiązano rok później z Lavagnese, w Serie D, gdzie rozwiązano też kilka problemów chłopaka z wadą postawy. Teraz musi pracować nad mięśniami: 193 cm, bardzo szczupły i jeśli w Primavera nie jest to problemem - 14 goli w 10 meczach Romy - to w Serie A jest inaczej, zwłaszcza teraz, gdy stał się najmłodszym strzelcem sezonu. On tymczasem uczy się mistrzowskich ruchów od kogoś takiego jak Dzeko.

Autor: abruzzi